



Minister Zdrowia

RKLU.050.22.2026.AC
Warszawa, 03 września 2026

Pan
Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Panie Marszałku,

na podstawie art. 115 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.) oraz art. 193 Regulaminu Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. (M.P. z 2026 r. poz. 573, z późn. zm.), poniżej przedstawiam odpowiedź na pytania postawione przez posła Tomasza Trelę w Interpelacji nr 19256 dotyczącej liczby miejsc na Wydziale Lekarskim Społecznej Akademii Nauk w Łodzi.

Odnosząc się do kwestii zgłaszanego zapotrzebowania na zwiększenie liczby miejsc na studiach na Wydziale Lekarskim Społecznej Akademii Nauk w Łodzi, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Zdrowia szczegółowo analizuje sytuację kadrową w systemie ochrony zdrowia. Aktualne dane wskazują, że liczba lekarzy w województwie łódzkim nie uzasadnia twierdzenia o występowaniu deficytu lekarzy w tym regionie. Według stanu na koniec 2024 r. Mapy Potrzeb Zdrowotnych wskazują, że liczba lekarzy wykonujących zawód w Łódzkiem wynosiła 5,27 na 1000 mieszkańców i była drugą najwyższą w Polsce po województwie mazowieckim. Należy przy tym podkreślić, że w tym czasie średnia liczba lekarzy praktykujących w Polsce wynosiła 3,96 na 1000 mieszkańców i była zbliżona do średniej dla krajów OECD. Oczywiście nie jest to równoznaczne z satysfakcjonującą dostępnością lekarzy każdej specjalności, jednak ta kwestia jest obecnie związana z systemem kształcenia podyplomowego oraz organizacją systemu ochrony zdrowia a nie z deficytem lekarzy jako takich. W tym miejscu należy podkreślić, że wskaźniki liczby lekarzy wykonujących zawód w Polsce systematycznie wzrastają z roku na rok, co jest związane z bardzo dynamicznym wzrostem liczby osób kształconych na kierunkach lekarskich w ostatniej dekadzie. Obecna wysokość limitu przyjęć na studia w języku polskim sięga blisko 9 tys. i jest o ponad 150% wyższa od tej sprzed kilkunastu lat (3402 w 2008/2009 vs. 8892 w 2026/2027).

Minister Zdrowia stoi na zdecydowanym stanowisku, że dalsze zwiększanie liczby studentów kształconych na kierunku lekarskim jest nie tylko niepotrzebne, ale też przyniosłoby negatywne skutki. Zachowanie obecnej wysokości limitów spowoduje, że przez najbliższe 25 lat będziemy mieli zapewniony coroczny wzrost liczby praktykujących lekarzy o 3,5 do 4 tys. osób w skali kraju – o tyle bowiem liczba absolwentów będzie przekraczać liczbę osób odchodzących z zawodu (głównie z powodu wieku). To oznacza, że za około 10 lat liczba lekarzy w Polsce sięgnie 5 na 1000 mieszkańców i wówczas niezbędne stanie się obniżenie limitów przyjęć na kierunki lekarskie. W tym miejscu należy podkreślić,

że kształcenie lekarza nie kończy się wraz z ukończeniem studiów i wiąże się ze wysokimi kosztami ponoszonymi ze środków publicznych.

Powyższe okoliczności znajdują odzwierciedlenie w przepisach ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która w art. 444 ust. 2. upoważnia Ministra Zdrowia do określania limitów przyjęć na kierunki lekarskie i lekarsko-dentystyczne, przy czym musi się on kierować nie tylko możliwościami dydaktycznymi poszczególnych uczelni, ale także zapotrzebowaniem na absolwentów tych studiów. Aktualnie łączny potencjał dydaktyczny uczelni posiadających zgodę na prowadzenie studiów na kierunku lekarskim wyraźnie przekracza zapotrzebowanie na absolwentów tego kierunku. Dodatkowo należy przypomnieć, że w obszarze działania Społecznej Akademii Nauk (województwo łódzkie) wskaźniki liczby lekarzy na 1000 mieszkańców wyraźnie przewyższają średnią krajową, jak wskazano powyżej.

Ważnym kryterium przyznawania miejsc na pierwszym roku studiów pozostaje ocena możliwości dydaktycznych uczelni – ale raczej jako przesłanka negatywna. Skoro łączny potencjał uczelni prowadzących studia na kierunku lekarskim przekracza zapotrzebowanie racjonalnym z punktu widzenia interesu publicznego jest wykorzystywanie w pierwszej kolejności uczelni gwarantujących najwyższy poziom szkolenia. Weryfikacja jakości leży w kompetencjach Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA). W przypadku Społecznej Akademii Nauk w Łodzi (SAN Łódź) należy zaznaczyć, że uczelnia ta do roku akademickiego 2024/2025 miała negatywną opinię PKA dla kierunku lekarskiego,

<

a dopiero w roku akademickim 2025/2026 PKA przyznało ocenę pozytywną na okres „do 6 lat”. Niezależnie od wysiłków PKA by rzetelnie ocenić potencjał dydaktyczny uczelni, najbardziej wartościowym wskaźnikiem jest jakość absolwentów opuszczających jej mury. To ona buduje renomę i prestiż uczelni. W przypadku SAN w Łodzi ta ocena nie jest jeszcze możliwa, ze względu na brak absolwentów kierunku lekarskiego. W świetle powyższego, za w pełni racjonalną należy uznać decyzję o utrzymaniu limitu przyjęć w roku akademickim 2026/2027 na poziomie z roku poprzedniego.

Podsumowując, pragnę zapewnić, że Minister Zdrowia ustalając limity przyjęć na kierunki lekarskie dokonuje wszechstronnej analizy i współpracuje także z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, nadzorującym wiele z uczelni prowadzących kształcenie na kierunku lekarskim (w tym SAN w Łodzi). Czynniki te wpłynęły na decyzję o ostrożnym podejściu do zagadnienia przyznawanego limitu dla uczelni, które do tej pory nie spełniały kryteriów jakościowych sprawdzanych przez PKA.

Z wyrazami szacunku
z upoważnienia Ministra Zdrowia
Katarzyna Kęcka
Podsekretarz Stanu
/dokument podpisany elektronicznie/